



## Bogactwo instytucjonalne gospodarki

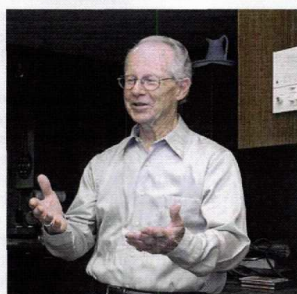
**Elinor Ostrom i Oliver Williamson to tegoroczni laureaci Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii. Z uznaniem przyjęta ona została przez środowisko ekonomistów oraz nauk o zarządzaniu na świecie, także w Polsce.**

**ADAM NOGA**

**E** Ostrom i O. Williamson są bowiem u nas znani i często cytowani, inspirują wiele naszych programów badawczych i dydaktycznych. W oficjalnym uzasadnieniu zwraca się uwagę, że nagroda została przyznana za analizę ekonomiczną zarządzania, szczególnie społeczności lokalnych gospodarujących wspólnymi zasobami (E. Ostrom) oraz przedsiębiorstw (O. Williamson). Dodatkowo, podkreślono osiągnięcia badawcze laureatów w pokazaniu znaczenia zaufania w procesach gospodarczych. Można bowiem wykorzystać ich analizę do pokazania, w jaki sposób różne instytucje przyczyniają się do kreowania lub podważania zaufania w gospodarce. W ten sposób wskazano więc też na ogromną aktualność teoretyczną i – niestety w kryzysie gospodarczym będącym również wielkim kryzysem zaufania – praktyczną prac badawczych laureatów, pisanych przecież głównie trzydzieści i dwadzieścia lat temu. Najcenniejszym niewątpliwie osiągnięciem laureatów jest wykazanie, że współczesne gospodarki charakteryzują się znacznie bogatszą regulacyjną strukturą instytucjonalną, decydującą o ich rozwoju lub zacołaniu, niż rynek i państwo. Bardzo emocjonalne spory o większą rolę instytucji rynku czy instytucji państwa w gospodarce, wykraczające daleko poza główny nurt teorii ekonomii, sięgające polityki, publicystyki, a ostatnio np. nawet świata artystów na Kongresie Kultury Polskiej w Krakowie, w świetle badań E. Ostrom i O. Williamsona są wysoce uproszczone, a nawet prymitywne. Współczesne gospodarki regu-



Elinor Ostrom.



Oliver Williamson.

lowane są wieloma instytucjami, co stanowi ograniczenie dla teorii i polityki ekonomicznej poruszającej się wzdłuż osi: państwo–rynek, ale też stanowi szansę i bogactwo dla współczesnych społeczeństw. Ograniczone ramy tego artykułu pozwalają tylko na zwrócenie uwagi na rolę instytucji i organizacji przedsiębiorstwa, czemu wiele prac poświęcił O. Williamson, oraz na rolę instytucji kooperacji wspólnot lokalnych, czym zajmowała się E. Ostrom. Oboje instytucjonalności kontynuują badania R. Coase'a, laureata Nagrody Nobla z 1991 roku.

Elementami budowy teorii przedsiębiorstwa O. Williamsona są transakcje specyficznymi aktywami w gospodarce. Granice instytucjonalne i organizacyjne między przedsiębiorstwem, rynkiem i gospodarstwami domowymi kształtuje minimalizacja kosztów transakcji aktywami o różnym stopniu specyficzności. Przedsiębiorstwo jest to organizacja i instytucja koordynująca gospodarkę, alternatywna i komplementarna w stosunku do rynku i instytucji hybrydowych łączących rynek i przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwo koordynuje gospodarkę minimalizując koszty transakcji będących najbardziej elementarnymi jednostkami gospodarki. W miarę jak w gospodarce coraz częściej mamy do czynienia z rosnącą liczbą transakcji, i do tego coraz bardziej specyficznych (w niewielkich liczbach powtarzalnych, tworzących jednostronne lub obustronne monopole stron transakcji), coraz bardziej niepewnych, kompleksowych, ograniczających prostą racjonalność decyzji, mnożących źródła oportunistycznego wykonawców, dotyczących specyficznych aktywów (w zakresie miejsca, fizycznych charakterystyk, ludzkich umiejętności), „rozwiązań na miarę”, przedsiębiorstwo wykazuje wiele przewag organizacyjnych i instytucjonalnych nad rynkiem. Do tych przewag należą: możliwość sekwencyjnej korekty transakcji, planowanie, zbieżność przewidywań, wewnętrzny i zewnętrzny audyt, unikanie konfliktu kooperacji i rywalizacji, unikanie długotrwałych procesów i rozstrzygnięć sądowych itd. O. Williamson próbuje więc integrować dwa główne nurty w teorii przedsiębiorstwa: nurt transakcyjny (kosztów transakcji, kontraktów, niekompletnych kontraktów, praw własności, agencji itd.) z nurtem zasobów i kompetencji (E. Penrose, J. Schumpeter, Schmooller, Nelson, Winter, Richardson itd.). Ograniczoność tego ostatniego nurtu O. Williamson tłumaczy tym, że korzyści skali i zakresu można również osiągnąć dzięki rynkowi (tzw. zewnętrzne korzyści skali). Koszty transakcji wydzielające przedsiębiorstwo z rynku odgrywają naprawdę istotną rolę dopiero przy transakcjach specyficznymi aktywami (najlepszymi z zasobów i kompetencji). Czyli zbliżają się do siebie specyficzne aktywa i koszty transakcji, brak lub silnie ograniczone



rynki specyficznych aktywów powodują teoretycznie nieskończenie wysokie koszty transakcji.

Po napisaniu głównych prac przez O. Williamsona (m.in. *Markets and Hierarchies*, 1975, *The Economics Institutions of Capitalism: Firms, Markets, Relational Contracting*, 1985) pojawiły się inne teorie przedsiębiorstwa, np. kapitału intelektualnego czy teorie przedsiębiorstw jako użyteczności gospodarstw domowych, które próbują wychodzić poza teorię O. Williamsona. Wskazują one np., że coraz częściej i specyficzne aktywa stają się przedmiotem transakcji rynkowych. Nie ulega jednak wątpliwości, że największe zasługi dla ukazania instytucjonalnej roli przedsiębiorstwa w bogatej strukturze instytucjonalnej gospodarki mają O. Williamson z R. Coase'm.

Elinor Ostrom prowadziła wieloletnie i żmudne badania empiryczne dotyczące zarządzania zasobami wspólnymi, takimi jak np. pa-

stwiska, lasy, jeziora, łowiska rybne w Nepalu czy systemy irygacyjne w Nepalu itp. Badania te uogólniała i podbudowywała teoretycznie (*Governing the Commons: The Evolution of Institutions for Collective Action*, 1990), wykorzystując teorię gier, która pozwoliła co najmniej ośmiu innym ekonomistom otrzymać Nagrodę Nobla w dziedzinie ekonomii. W swoich pracach pokazała, że instytucja kooperacji wspólnot lokalnych może niekiedy znakomicie rozwiązywać jeden z żelaznych problemów tzw. zawodności rynku, jakim są dobra publiczne. Rozwiązanie tego problemu nie musi polegać na tym – jak często twierdzi się w teorii ekonomii – że skoro w przypadku dóbr publicznych rynek traci skuteczną zdolność regulacyjną, to jego administrowaniem musi zająć się państwo. Analizowane empirycznie przez E. Ostrom wspólnoty, dobrze kooperujące w zarządzaniu tymi dobra-

mi publicznymi, to inna, lepsza regulująca instytucja niż zawodny rynek i nieefektywne państwo. Gdyby bowiem państwo chciało zarządzać tymi wspólnymi dobrami, musiałyby np. ponieść dodatkowo wysokie koszty transakcyjne związane ze zbieraniem podatków od członków wspólnoty.

Potencjalne bogactwo instytucjonalne gospodarki, wyłaniające się z badań tegorocznych noblistów wskazuje na ogromne marnotrawstwo bogactwa kraju, jakim jest niewykorzystywanie wielu instytucji, np. kooperacji społeczności lokalnych, prywatyzacji wielu przedsiębiorstw, przedsiębiorczej administracji, menedżerskiej skuteczności poszukiwania efektywnych granic przedsiębiorstwa itp.

Prof. dr hab. Adam Noga jest dyrektorem Kolegium Zarządzania i Finansów w Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie.